Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 236. Lwów, Sobota dnia 6. Października 1923. Rok XLI.

KURJER LWOWSKI

CENA NUMERU 5000 Mkp.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. **ADMINISTRACJA** ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Bunt ideowców.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 4. października.

Wychodzący w Czersku „Głos ludu“, jeden z rozważniejszych organów zaprzyjaźnionych z Piastem, podjął ciekawy temat „Polityka ludowa“. Autor sięga istotnie w głąb zagadnienia. Zadaniem polityki ludowej — mówi on—nie jest tylko uchwycić władzę, ale przebudowywać państwo, nadawać mu strukturę demokratyczną, zgodną z interesem szerokich mas pracujących. Niestety — wywód utalentowanego publicysty — dziś stronnictwa ludowe nie rozumieją tego w całości, bo niema w stronnictwach ludowych dotąd męża stanu na większą skalę, niema dużego talentu politycznego.

Temat, który podnosimy stale, wykuwania ideologji ludowej, został więc podjęty w sposób mocny i zdecydowany. Nieznany nam z nazwiska autor staje w szeregu pracowników myśli demokratycznej i jako takiego witamy go z całem uznaniem. Nie możemy wszakże pominąć i aktualności niektórych tez, podniesionych przez „Głos ludu“. Stwierdzenie, że niema męża stanu w stronnictwach ludowych, może się tyczyć oczywiścine tych, którzy po władzę sięgali, którzy zdobywszy ja, nie robią nic dla urzeczywistnienia swego programu — przebudowy społecznej Polski.. Może tyczyć w tej chwili jedynie stronnictwa p. Witosa.

I w opinji tej „Głos ludu“ nie jest odosobniony. Bo oto „Górnoślązak“ coraz bardziej stanowczo występować poczyna z tymi samymi, jakkolwiek bardziej stanowczymi i wyraźnymi zarzutami względem rządzących.

Naczelny jego publicysta, podpisujący się literami R. W., znany i zasłużony działacz zapytuje w sposób stanowczy o politykę finansową p. Kucharskiego. W tym samym numerze spotykamy zapytanie, rzucone pod adresem p. Witosa, czy nie czas skończyć tej komedji (wyrażenie nasze), które się zowie paktem „1 + 8“.

Życie uderza poprostu niemiłosiernie w rząd p. Witosa. Każdy krok jego, każda jego próba — to klęska. I oto ludziom oczy się otwierają. Coraz wyraźniej staje przed oczyma ogółu ta prawda, którą tak trafnie ujął prof. St. Grabski, stwierdzając iż rząd parlamentarny a rząd parlamentu — to nie są pojęciaidentyczne, a rząd paktu jest zjawiskiem szkodliwem i zgubnem dla państwa.

I oto do ciosów, których nie oszczędzaliśmy rządowi, my, opozycja, łączą się nowe ciosy — ciosy z tyłu. Ale nie są to ciosy zdrady — bo pochodzą od tych, którzy od samego początku ostrzegali, że władza jest środkiem do realizowania swych celów — nie łapówką, za którą tych celów się wyrzeka. P. Witos zapewniał wszystkich, że dąży do realizacji tych celów. Organ jego przyboczny „Wola ludu“ lapidarnie obiecywała swym czytelnikom, że Piast obecnie do swego pługa zaprzęgnie ósemkę i będzie nią orać, dając przejrzyście do zrozumienia, że sprytny „chłop“. Witos poprostu okpił swoich kontrahentów. Prawica tego samego była zdania co do p. Witosa i obiecywała sobie orać w „jedynkę“.

I oto złudzenia prysły. Prawdą było tylko to, że obie strony chciały się wzajemnie oszukać i obie dały się oszukać, ale tylko o tyle, że związały swemu dziecięciu rządowi tak mocno ręce, że on wogóle nic robić nie może. Wszystkie posady w nim obsadziły tak „paktowo“, że najnieudolniejszych wywłoków [illegible] nie można.

W takich warunkach istotnie oszukanymi zostali tylko prawdziwi uczciwi ideowcy, zarówno z jednej, jak i z drugiej strony. I oni dziś dochodzą do głosu — oni zapytują coraz mocniej, co raz stanowczej — co dalej będzie?

I oto mają odpowiedź premjera:

„Jutro będzie gorzej, jak dziś“.

P. Witos czuł się bardzo silnym, wypowiadając te słowa. Pytanie tylko skąd płynie owo poczucie siły? Z czynów? Trudno jest p. Witosa posądzać o taką ślepotę. Z opinji własnych stronników? Niejednolitość jej bije z przytoczonych tu głosów.

Więc może z tajnego paktu?

Ostrzegamy, że to nie jest bezpieczne.

Adam Uzlembło.

P. Witos chce rządzić za wszelką cenę.

Obecnie odżegnywa się od sojuszniczki Chjeny.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Prez. min. Witos używa wszelkich środków, aby złamać ostrze opozycji, aby tą drogą sfałszować w opinji publicznej złe mniemanie o jego rządach i stronnictwie, jakie przeniknęło do opinji publicznej od czasu paktu Piasta z Chjeną. Obecnie używa on nowego sposobu; wysyła mianowicie emisarjuszy do klubów stronnictw opozycyjnych, którzy starają się przekonać posłów lewicy, że całe zło w obecnych rządach idzie od Chjeny i że stan taki długo nie potrwa; lepiej więc byłoby, aby lewica powstrzymała swe ataki na rząd, bo to mu ułatwi zerwanie w odpowiedniej chwili z prawicą i nawiązanie kontaktu z lewicą.

Rzecz naturalna, że te próby wpłynięcia na opozycję nie mogą odnieść żadnego skutku, albowiem lewica zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że głównych winowajców w tem co się obecnie dzieje pod opieką rządu p. Witosa, szukać należy właśnie w Piaście.

Kto na tem zarobi?

Będziemy wywozili zboże.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Na wczorajszem posiedzeniu komisji ekonomicznej ministrów uchwalono pozwolić na wywóz 10.000 wagonów zboża za granicę. Warunki, na jakich ma się odbyć wywóz, nie są jeszcze ustalone, wiadomem jest wszakże, że będą wprowadzone opłaty wywozowe.

P. HALBAN USTĄPIŁ.

Warszawa. (PAT). 4. 10. P. minister spraw zagranicznych przyjął prośbę prof. Alfreda Halbana o uwolnienie go z funkcji przewodniczącego subdelegacji polskiej dla Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy.

L. GEORGE ZMARTWYCHWSTANIE?

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Z Londynu donoszą, że ostatni „Times“ zapowiada przyjście do władzy Lloyd George'a i upadek gabinetu Baldwina.

Pr. 585/23. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie, orzekł na wniosek Prokuratury przy Sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Kurjer Lwowski Nr. 230 z dnia 29/9 1923 pod tytułem: „Rozprawa apelacyjna przeciw J. Sprecherowi“ między słowami: r. Niewiadomski .... a: zastępuje zawiera znamiona występku z § 300 uk, uznał dokonaną w dniu 28/9 1923 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego. Zarazem wydaje się nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ust. druk. z 17 grudnia 1862 Dzpp. Nr. 6 eks 1893, tj. zasądzenie za przekr. na grzywnę do 400 mk.

Lwów dnia 1/10 1923. (Podpis nieczytelny).

Za kulisami i pod firmą Targów wschodnich.

Parę szczegółów i parę zastrzeżeń.

Sprawa sprzedaży Akc. Banku Związkowego w ręce żydowskie odbiła się głośnem echem w prasie i społeczeństwie polskiem i napiętnowana została jako wynik „samowoli, zaślepienia i kiepskiej polityki jednego z dyrektorów ABZ.“ Sprawa stała się tem poważniejsza, że wraz z bankiem przechodzą w ręce żydowskie fabryka maszyn Biskupich w Kołomyji i T-wo Chem. Zagłębie w Zawierciu — Jest faktem niewątpliwym, że afera sprzedaży ABZ. jest wynikiem nieobliczalnego kierownictwa, szczególnie jednego z dyrektorów i dlatego z okazji tej nasuwa się obawa i troska o instytucję, która w ostatnich trzech latach stała się naszą chlubą i dowodem naszej żywotności, na polu handlowem i przemysłowem, tj. o Targi Wschodnie, w której zajmuje wybitne stanowisko b. dyrektor ABZ. obwiniony poważnie w całej aferze.

Rzecz jasna, że w atmosferze afery ABZ. wyłonić się może obawa, iż w Targach Wschodnich dzieje się nie najlepiej. Istotnie niektóre fakty wskazują na to, że i w Targach Wschodnich — instytucji o charakterze wybitnie publicznym, panuje samowola, b. dyrektora ABZ. Faktem, jest np. że w instytucji o tak olbrzymim zakresie działania, w przewidywaniu czego statut spółki ustanowił dyrekcję złożoną z czterech dyrektorów, a wszystkie ważniejsze sprawy decydować winna dyrekcja jednogłośną uchwałą — rządzi właściwie tylko jeden dyrektor, będący w ścisłym kontakcie z b. dyrektorem ABZ i cieszący się jego bezgranicznem zaufaniem — pozostali zaś dyrektorzy piastują bardzo smutną rolę statystów i tolerowani są przez dwójkę rządzącą prawdopodobnie jedynie z obawy wejścia w kolizję ze statutem. — Jednemu ze statystujących dyrektorów celem pozbycia się go z dyrekcji proponowano nawet zaszczytne, lecz nie bardzo wpływowe miejsce w radzie nadzorczej, czego on jednak nie przyjął. Rzecz jasna, że przy tak mało skombinowanym systemie rządzenia w instytucji tego rodzaju, mogą się dziać rzeczy, nie zawsze korzystne dla przedsiębiorstwa, choćby tylko z tego powodu, że fizyczną niemożliwością jest opanowanie tak ogromnego zakresu działania przez jednego dyrektora. Że zaś dyrektor, cieszący się zaufaniem b. dyrektora ABZ., tak zazdrośnie strzeże swej władzy przed ingerencją pozostałych dyrektorów, czy kierowników działów, co do tego nasunąć się mogą jak najdalej idące domysły.

Między innemi niejasną wydaje się sprawa biura transportowego Targów Wschodnich, które pobiera niesłychane, wprost horendalne należytości za drobne usługi, pomimo tego jednak zysk jaki biuro transportowe wypłaciło targom jest nie minimalny, ale śmieszny, a przecież dyrekcja nie wystąpiła dość energicznie wobec biura transportowego, ani nawet — nawiasem mówiąc, bardzo ostentacyjnie — nie zbadała ksiąg.

Drugim niepokojącym objawem są stosunki finansowe TW. W lutym br. otrzymała ta instytucja sześciomiesięczną pożyczkę z „KKP., a więc rządową w kwocie Mkp. 150.000.000, i interesującem byłoby wyjaśnienie rady nadzorczej, w jaki sposób uchroniła otrzymaną gotówkę przed dewaluacją, boć przecież w jednym miesiącu TW. całej kwoty nie użyły. Chodzą wieści, że kwotę tę złożyła dyrekcja TW. właśnie do Akc. Banku Związk. na 5 proc. rocznie (!!), wskutek czego w majątku TW. były znowu bez grosza, podczas gdy przy racjonalnej gospodarce suma ta mogła pokryć przynajmniej całoroczne koszty administracyjne. Wydaje się nam również, że na reprezentowanie lwowskich targów na kontraktach kijowskich byłaby wystarczyła jedna osoba i niekonieczny był wyjazd cieszącego się zaufaniem dyrektora i prezesa komitetu wykonawczego, co spowodowało bardzo duży a niepotrzebny wydatek. Dalej wyjaśnienia domaga się sprawa wyjazdu reprezentanta TW., który jechał z delegacją rządu na Targi Lyońskie — w szczególności czy koszta wyjazdu pokrył rząd, jakto ów reprezentant poinformował radę nadzorczą, a w takim razie, na jaki cel użyta została kwota około 4000 fr., pobrana z ubogiej kasy TW. — Nie bardzo jasnem jest także i to, że roboty drukarskie, które w budżecie TW. zajmują bardzo poważne miejsce oddawane są bez ofert drukarniom, wcale nie pierwszorzędnym, a mimo to liczyły one stawki najwyższe.

W końcu wyjaśnienia domaga się sprawa dyrekcji i personalu TW., a w pierwszym rzędzie, czy rada nadzorcza TW., w której 13 mandatów na 25 posiada gmina — uznała za istotnie konieczną, zmianę w składzie dyrekcji, pozwalając na opuszczenie stanowiska dyrektora p. O., który był duszą pierwszych Targów Wsch., tylko dzięki jego niewyczerpanej energji i zdolności wypadły one tak świetnie — przyjmując w jego miejsce innego, który był i jest powodem licznych skarg i narzekań, poruszanych w czasie II. Targów Wsch. w „Kurjerze Lwowskim“. Dalej czem się tłumaczy fakt, że personal w T. W. zmienia się jak w kalejdoskopie i czy leży to w interesie sprawnego funkcjonowania skomplikowanego aparatu T. W.

Te i inne niemiłe spostrzeżenia nasuwają w atmosferze tragedji A. B. Z. poważną obawę, że prądy panujące w T. W., instytucji, która jest własnością całego społeczeństwa, nie wnoszą w nie pożądanego pierwiastka interesu publicznego, lecz zmieniają całą instytucję w drabinę społeczną, po której szczeblach pną się dwaj autokraci T. W. na wyżyny społeczne.

Dlatego wyrywa się pod adresem Rady Nadzorczej T. W., a w pierwszym rzędzie pod adresem gminy, okrzyk caveant consules! Jeżeli istotnie kierownictwo TW. które jak to podkreślono są własnością i chlubą nietylko naszego miasta, ale całej Rzeczypospolitej i potężną placówką polskości, na kresach, nie odpowiada swemu zadaniu, należy je bezwzlocznie zmienić i zastąpić ludźmi, którzy w pierwszym rzędzie interes instytucji będą mieli na względzie, a nie dobrze zrozumiany interes własny. Jako groźne memento niechaj dla nich będzie opinja jednego z założycieli ABZ., wyrażona w „K. Lw.“ z okazji omawiania przyczyn smutnego końca ABZ iż nieszczęściem instytucji stanie się zawsze władze, jaką się obdarzy jednostkę, jeśli tej władzy, nie ograniczy się przez powołanie organów, któreby mogły rozciągnąć należytą kontrolę nad działalnością dyrektora i czuwać nad zachowaniem publicznego charakteru Zakładu“, jak niemniej przytoczony fakt, że b. dyrektor ABZ., samowolą swoją wywołał zatarg z Tow. „Pezet“ we Lwowie. Jest jeszcze czas, aby zapobiec programowej „modernizacji“ TW. przez b. dyr. B. Zw. w sposób znany z poprzedniej jego działalności. **Sympatyk „Targów Wschodnich“.**

Reforma szkolna Stanisława Konarskiego.

Stanisław Kot, prof. Uniw. Jagiell.: „Reforma szkolna Stanisława Konarskiego“. Kraków — Gebethner i Wolf. 1923 str. 40. — Tenże: **Komisja Edukacji Narodowej 1773—1794.** Kraków. Gebethner i Wolf 1923. str. 56.

Wobec zbliżającego się 150-lecia śmierci St. Konarskiego i stworzenia wiekopomnej Komisji Edukacyjnej oraz wobec wielkiego Święta, do którego się cała Polska gotuje, dobrze uczynił prof. Kot, wydając osobno obie te prace, stanowiące rozdziały większego jego dzieła, poświęconego „Historji wychowania“. Mało kto tak był powołany do ich napisania, jak właśnie ich autor sam, zasłużony badacz historji kultury, a zwłaszcza pedagogji polskiej. Mimo popularnego do pewnego stopnia charakteru obu tych broszur i mimo szczupłych ich rozmiarów, przedstawiono przedmiot w sposób wyczerpujący i gruntowny, a zarazem oparty na dotychczasowych badaniach szczegółowych, z których ważniejsze autor w załączonej na końcu bibljografji rejestruje. To też cel swój: ujęcia w jasnym, zwięzłym jednolitym obrazie reform Konarskiego i działalności Komisji Edukacyjnej spełniają obie te prace doskonale i dzieła tem przyniosą niewątpliwie duży pożytek tym wszystkim, którzy bądź sami zaznajomieć się zechcą dokładniej z temi wielkiemi w dziejach ducha naszego zjawiskami, bądź też innych z niemi w formie odczytów, pouczeń, wykładów, zaznajomić będą mieli ochotę czy obowiązek.

Na szerokiem tle prądów i reform pedagogicznych na Zachodzie kreśli prof. Kot żywot i rozwój poglądów pedagogicznych Konarskiego, poprzedzający właściwą jego działalność. — Poznawszy dokładnie zdobycze myśli pedagogicznej Zachodu, zwłaszcza francuskie (Rollin), podejmuje Konarski, rezygnując ze świetnej karjery politycznej, sam jeden niemal, wbrew — wszystkiemu i wszystkim, olbrzymią pracę wydobycia Polski z ciemnoty i rozkładu, w jakie pogrążona była dzięki Sasom i szkołom Jezuickim. Pracę tę niesłychanie wytężoną i wielostronną, zadzierżga Konarski o szkołę. Przez szkołę dźwignąć się miała Polska, z niej wyjść miało pokolenie nowe, zdolne i dojrzałe do odrodzenia Ojczyzny. To też szkołą swą, sławne „Collegium nobilium“, urządza — Konarski nie tylko dla oświecenia umysłów światłem prawdziwej wiedzy, wprowadzając w niej nowy zgoła i nowożytny, plan nauki, przedmioty i sposoby uczenia, lecz przedewszystkiem dla rozbudzenia w duszach młodych miłości ojczyzny i wysokiego poczucia obywatelskiego. A że szkoła to krąg życia w pomniejszeniu, i że ze szkoły wprost wiedzie droga w życie, przeto na jej terenie i z niej biorąc początek, odrodzeniową swą działalnością objął Konarski wszystkie niemal najważniejsze dziedziny życia i ducha, tak bardzo podówczas w Polsce zaniedbane, (jako: sztukę myślenia, prawo, błędy wymowy, teatr, urządzenia społeczne), pisząc o nich, reformując, pouczając. Ogromny człowiek, ogromna praca i błogosławione jej skutki: niby Atlas, on jeden dźwignął upadającą Polskę, póki jej na barki swoje nie wzięli i nie ponieśli dalej młodsi, uczniowie jego bezpośredni (obaj Potoccy, Kościuszko) lub wychowankowie jego ducha. — Z niego, z „tego, który ośmielił się być mądrym“, jak trafnie nazwał go Stanisław August, wręczając mu medal z napisem **„Sapere auso“**, wszyscy oni, późniejsi regeneratorowie Polski, a zwłaszcza twórcy tej instytucji, przez którą Polska ginąc, znów się odrodziła tj. **Komisji Edukacyjnej.**

Jak w obrazie działalności Konarskiego nie pominął prof. Kot żadnej strony, nacisk z natury rzeczy kładąc na stronę pedagogiczną, (założenie Collegjum Nobilium, ideały pedagogiczne Konarskiego, program nauki w Collegjum nobilium, Sejmiki szkolne, reforma szkolnictwa pijarskiego, życie wewnętrzne szkoły, wychowanie nauczycieli, i ostateczny triumf jego idei,), tak też w zwartych a wszechstronnych skrótach zamyka on wzwyż 20-letnią a tak rozgałęzioną działalność komisji Edukacyjnej. Znowu tedy na wstępie kreśli autor tło, wiążąc powstanie komisji, jej ideologję i działalność z przewrotem pojęć moralnych i umysłowych w Europie w w. XVIII, a specjalnie z nowemi teorjami pedagogicznemi (Condillac, Rousseau, La Chalotais, Rolland w Francji), i z reformami szkół w Niemczech (uniwersytety, i szkoły ludowe), przedstawia następnie stworzenie Komisji Edukacyjnej na sejmie r. 1773, 14 października, jej skład, charakterystykę i działalność głównych jej twórców i najbardziej zasłużonych pracowników (Massalski, Michał Poniatowski, Joachim Chreptowur, Adam Czartoryski, Andrzej Zamojski, Ignacy Potocki i i.), omawia rozliczne z poza komisji nadsyłane projekty reform szkolnictwa, z po-

Przed wyborami we Francji.

Opinja francuska coraz żywiej zajmuje się wyborami, które przypadają na r. 1924. Ordynacja zdaje się pozostanie niezmieniona. Blok lewicy postawi trzy listy: radykalną, socjalradykalną i socjalistyczną. Tak samo postąpi blok narodowy. Bolszewicy wykluczają inteligentów z list kandydatów. Wśród socjalistów Boncour i Varenne są zwolennikami bloku lewicy i ugody z radykałami, lecz Blum i Longuet są jej przeciwni, chcąc zachować swobodę działania. Masonerja sformułowała program zasadniczo przeciwny obecnemu rządowi, a zbliżający się do programu lewicy. Natomiast wszystkie Rady Generalne są otwarcie za Poincarem, co wskazywałoby odrazu na kierunek wyborów do Senatu.

Sam Poincare nie zajął jeszcze wobec przyszłych wyborów żadnego stanowiska. „Nie bawię się w politykę“ powtarza i tę samą zasadę uznaje minister spraw wewnętrznych p. Manoury, któremu obecna większość zarzuca szkodliwą dla bloku narodowego „bezczynność“ i sympatję dla radykałów. P. Poincare milczy i całą uwagę poświęca problemowi Ruhr, zdaję sobie sprawę, że on właśnie będzie dyktować wybory i od sukcesu czy niepowodzenia zależy wszystko. Jednak w najbliższym czasie będzie musiał sformułować swoje polityczne credo.

Sprawy wojskowe.

DYMISJA SZEFA WYDZIAŁU ŚCISŁEJ RADY WOJENNEJ.

Pułk. Bukowiecki, szef wydziału V Ścisłej Rady Wojennej, wniósł prośbę o przeniesienie go w stan nieczynny na przeciąg jednego roku. Prośba pułk. B. została uwzględniona.

WYNAGRODZENIE ZA URLOP NIEWYKORZYSTANY.

MSWojsk wyjaśnia, że za niewykorzystany urlop ze względów służbowych nie mogą urzędnicy cywilni otrzymać żadnego wynagrodzenia.

Wyjaśnienie to opiera się na art. 36. Ustawy z dnia 17 II 1922 r. o państwowej służbie cywilnej, która uprawnia urzędnika, po przesłużeniu przynajmniej roku w służbie państwowej do corocznego urlopu, jednak o ile nie zachodzą ważne przeszkody służbowe.

Sama więc ustawa przewiduje wyraźnie wypadek niewykorzystania urlopu, jednakowoż nie ustanawia wzamian żadnego odszkodowania.

śród których autor szerzej rozbiera projekt Franciszka Bielińskiego i ks. Antoniego Popławskiego, by przystąpić w końcu do skreślenia właściwej działalności komisji. Działalność tę dzieli autor na 3 okresy: pierwszy (1773—1776), wypełniony przygotowawczemi pracami a zwłaszcza założeniem Towarzystwa do ksiąg elementarnych — (1775), którego duszą stał się Piramowicz; drugi (1776—1783) wypełniony dalszą, niezmiernie uciążliwą, dzięki oporowi szlachty i Jezuitów organizacją szkolnictwa, której koroną stała się reforma uniwersytetu krakowskiego, dokonana przez Kołłątaja, i częściowa uniwersytetu wileńskiego przez ks. Poczobuta, a zakończona utworzeniem jednolitej hierarchji szkolnej i jednolitych dla całego szkolnictwa wiekopomnych „Ustaw komisji Edukacyjnej“. Dokładnej analizie tych Ustaw poświęca autor osobny, obszerny rozdział. Trzeci okres (1783—1792) zaznacza się całym szeregiem niepowodzeń i ostatecznem wraz z upadkiem Rzplitej rozwiązaniem komisji (1894). Omówieniem działalności komisji na polu oświecenia ludu, zasług w tym kierunku Grzegorza Piramowicza oraz jego „Powinności nauczyciela“, a wreszcie oceną działalności Komisji zamyka autor swą krótką a tak treściwą pracę.

W obu broszurkach prof. Kota zyskaliśmy w naszej niezbyt bogatej literaturze pedagogicznej prace cenne, i zasługujące na jak najszersze rozpowszechnienie. **J. M.**

Groźny zatarg rosyjsko-finlandzki.

Z powodu zamordowania wiceprezesa ros. komisji granicznej. Zuchwałe żądania bolszewickie,

Helsingfors, (PAT). 4. 10. W związku **z zamordowaniem wiceprzewodniczącego komisji kontrolnej Ławrowa** oraz śmiertelnem poranieniem członka tej komisji Leszowa przez uchodźców zachodniej Karelji, które miało miejsce 24. września br. nocą w pobliżu wsi Łatwajarwi na rosyjskiej stronie, miejscowy przedstawiciel rządu sowieckiego Czernych oświadczył ministrowi spraw zagr. Vennoli: Rząd rosyjski uważa, iż **Finlandja jest odpowiedzialna za ten mord** i proponuje utworzenie **specjalnej komisji rozjemczej** z daleko idącemi pełnomocnictwami w celu **schwytania morderców** oraz wydania ich sądom rosyjskim.

Jednocześnie rząd rosyjski żąda **niesienia sumy gwarancyjnej w ilości 50.000 rubli złotych przez Finlandję,** jako odszkodowanie dla rodziny zamordowanego.

Przedstawiciel rządu sowieckiego oświadczył, iż **rząd jego uważa incydent ten za poważny** i w razie potrzeby **przedsięweźmie energiczne kroki.** Na zapytanie ministra spraw zagranicznych stwierdził Czernych, iż mord został popełniony na terytorjum rosyjskiem przez obywateli rosyjskich.

Wyrażając ubolewanie z powodu zaszłych wypadków **min. spraw zagr. Vennola wypowiedział swoje zdumienie z powodu żądań i gróźb ze strony rządu rosyjskiego.** Wobec tego, że mord został popełniony na terytorjum rosyjskiem. przez obywateli rosyjskich, zdaniem ministra Vennoli **Finlandja nie ponosi za niego odpowiedzialności.** Rząd fiński **pragnie utrzymania pokoju** na granicy w związku z przebywaniem na terytorjum Finlandji uchodźców z Karelji, korzystających z prawa azylu. Minister spraw zagr. Vennola wyraził nadzieję szybkiego wyjaśnienia całego zajścia przy obustronnej pomocy i rzeczowem traktowaniu sprawy, zgodnie z umową graniczną, istniejącą pomiędzy Finlandją a rządem sowietów.

Zamęt w Niemczech.

Intrygi, kompromisy i rozruchy.

DYMISJA GABINETU STRESEMANA.

Berlin. (PAT). 4. 10. Po długich usiłowaniach doprowadzenia do kompromisu gabinet późną nocą zebrał się na naradę. Po posiedzeniu Streseman udał się do prezydenta Rzeszy i **zgłosił dymisję gabinetu.** Prezydent powierzył Stresemanowi misję utworzenia nowego gabinetu.

Streseman dążyć będzie **do utworzenia gabinetu mieszczańskiego.** Frakcja socjalno-demokratyczna na swem wczorajszem posiedzeniu uchwaliła 61 głosami przeciw 54 odrzucić część ustawy o pełnomocnictwie dla kanclerza w dziedzinie socjalnej i politycznej, oraz nie zgodzić się na żadne dalsze rokowania.

TWORZENIE NOWEGO GABINETU.

Berlin. (PAT). 4. 10. Stronnictwo dr. Stresemana niemiecka partja ludowa, centrum, oraz demokraci wyrazili życzenie, aby Streseman pozostał nadal na czele gabinetu. Dr. Streseman rozpoczął już dziś pracę około utworzenia nowego gabinetu. Gabinet ten będzie miał prawdopodobnie **charakter czysto burżuazyjny.** Czy narodowa niemiecka partja weźmie w nim udział na razie nie wiadomo.

ZWYCIĘSTWO STINNESA I STRESEMANN LINOSKOK.

Wiedeń, (PAT). 4. 10. Dzienniki wiedeńskie, omawiając przesilenie w Niemczech nazywają zwycięstwem Stinnesa i wielkiego przemysłu. Nowy rząd który ma być utworzony przez Stresemanna, będzie się składał z 5 ministrów i będzie miał charakter dyktatury. Stresemann zażądał od parlamentu uchwalenie ustawy upoważniającej. Ponieważ dla uchwalenia ustawy, potrzebna jest większość 2/3 głosów, jest prawdopodobne, że o ile socjalni demokraci nie powstrzymają się od głosowania, ustawa nie znajdzie większości. W takim razie nastąpiłoby rozwiązanie parlamentu i dyktatura prawicowa.

CENTRUM PODEJMUJE PRÓBĘ KOMPROMISU.

Berlin. (PAT). 4. 10. Jak donoszą z kół parlamentarnych, stanowisko centrum na dzisiejszem posiedzeniu partyjnem daje się w ten sposób określić, że stronnictwo to uważa za wskazane utworzenie rządu na podstawach parlamentarnych, także przy współudziale socjalnych demokratów, którzy wczoraj ujawnili skłonność do ustępstw. O stanowisku socjalnych demokratów zadecyduje zebranie okręgowe, mające się odbyć w niedzielę. Centrum nie powzięło formalnej uchwały, ale przewodnictwo partji wejdzie w kontakt z prezydentem Rzeszy i kanclerzem.

SZALONE POMYSŁY. DEMAGOG BAWARSKI HITTLER O SYTUACJI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Z Monachjum donoszą, że Hittler udzielił wywiadu przedstawicielowi „Daily Mail“, — któremu oświadczył: „Wprowadzenie w Bawarji ustroju monarchistycznego nie jest obecnie rzeczą aktualną. Głównym powodem wzburzenia ludności jest zaniechanie biernego oporu. Rząd niemiecki winien zniszczyć wszystkie kopalnie i fabryki w Zagłębiu Ruhry, a wówczas Poincare znalazłby się w podobnej sytuacji jak Napoleon po pożarze w Moskwie“.

OPÓR BIERNY SŁABNIE.

Paryż, (PAT). 4. 10. „Matin“ donosi z Dusseldorfu, że bierny opór w obszarze okupowanym słabnie coraz bardziej. Większość właścicieli kopalń zgłosiła się do komisji kontrolnej, celem podjęcia dostaw.

ROSJA PRZYRZEKA POMOC KOMUNISTOM W NIEMCZECH.

Moskwa. (PAT). 4. 10. Wypadki w Niemczech głośnem echem odbijają się w prasie sowieckiej. Partja komunistyczna dokłada starań, aby w społeczeństwie rosyjskiem wywołać odruch solidarności z komunistami niemieckimi. W miastach urządzane są metingi, na których przyjmowane są uchwały, stwierdzające, że **proletarjat rosyjski gotów jest każdej chwili okazać pomoc braciom niemieckim w ich walce.**

RADEK WYJECHAŁ DO NIEMIEC.

Berlin, (PAT). 4. 10. Tel. Comp. Ze względu na możliwość przewrotu w Niemczech mieli, jak donoszą z Rygi, komisarzy bolszewiccy Siuczka, Daniszewski i Radek wyjechać do Niemiec. Także poseł sowiecki w Łotwie Krałow ma być w drodze do Niemiec.

GWAŁTOWNA BURZA W ANGLJI.

Londyn, (PAT). 4. 10. W ciągu nocy szalała wczoraj nad Anglją niezwykle gwałtowna burza. Liczne okręty doznały znacznych uszkodzeń. Z powodu burzy komunikacja okrętowa w kanale La Manche była przez cały dzień zawieszona. To samo miało miejsce z komunikacją powietrzną.

Metrop. Szeptycki na audjencji u prez. Wojciechowskiego

Zgłoszenie lojalności względem państwa.

Spała. (PAT). 4. 10. Dnia 4. b. m. przyjął prezydent Rzeczypospolitej o godzinie 10-tej przed południem Metropolitę lwowskiego obrządku grecko-katolickiego ks. Andrzeja Szeptyckiego, który przybył do Spały z Poznania. W czasie audjencji złożył ks. Metropolita hołd prezydentowi Rzeczypospolitej i zapewnił go, iż jako obywatel polski lojalnie będzie się zachowywał względem państwa polskiego w całej swej działalności.

Wstrzymanie ewolucji życia.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Na jednem z ostatnich posiedzeń rady ministrów zapadła decyzja o wstrzymaniu wszystkich kredytów inwestycyjnych. Obecnie dowiadujemy się, iż w myśl tej decyzji zostały zamknięte wszystkie kredyty inwestycyjne na państwowe budowle, większe ich remonty, kupno nowych nieruchomości itp., które zawarte były w prowizorjum budżetowem na trzeci kwartał lub też otwarte zostały na rachunek prowizorjum budżetowego na kwartał czwarty r. b.

Ponowne uruchomienie tych kredytów lub przyznanie nowych może nastąpić tylko za zgodą min. skarbu.

Co się tyczy ministerstw: spraw wojsk., kol. żel., oświaty, poczt i telegr. oraz rob. publ., min. skarbu ustanowiło dla nich specjalnych delegatów, którzy będą badali celowość żądań inwestycyjnych. Różnicę opinji pomiędzy delegatami a poszczególnymi ministerstwami rozstrzygać będzie min. skarbu.

W myśl tej samej uchwały polecono wszystkim ministrom pociągnąć do odpowiedzialności materjalnej i dyscyplinarnej tych urzędników, którzy wbrew obowiązującym postanowieniom po dniu 5 sierpnia zarządzili nowe lub też dalsze prowadzenie zbędnych robót inwestycyjnych.

Automatyczny awans nauczycieli ocalony.

Obrady sejmowej komisji budżetowej.

Warszawa, (PAT). 4. 10. Sejmowa komisja budżetowa zakończyła dziś obrady nad projektem ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych. Przyjęto szereg poprawek senackich natury stylistycznej, natomiast **odrzucono wszystkie poprawki dotyczące awansu automatycznego nauczycieli i przyjęto projekt w brzmieniu pierwotnie przez Sejm uchwalonem.** Ustawa ta wejdzie na porządek dzienny pierwszego posiedzenia Sejmu tj. we wtorek. Z koleji komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad poprawkami wprowadzonemi przez senat do ustawy emerytalnej. Ponieważ w ustawie emerytalnej znajdowały się artykuły dotyczące emerytury sędziów i prokuratorów o uposażeniu których mówi osobny projekt ustawy dotychczas przez Sejm niezałatwionej, senat postanowił wszystkie odnośne ustępy skreślić. Komisja budżetowa uchwaliła przywrócić je, z tem jednak, że Sejm załatwi ustawę emerytalną dopiero po uchwaleniu ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów.

Wypłata dodatku drożyźnianego.

18 prc. pensji z dn. 1. bm. Wypłata nastąpi 15. bm.

Warszawa. (PAT). 4. 10. Min. skarbu rozesłało w dniu dzisiejszym na podstawie uchwały Rady ministrów z dnia 2. b. m. okólnik do wszystkich władz i urzędów państwowych, polecający wypłacenie w dniu 15. października wszystkim pracownikom państwowym 18 proc. dodatku drożyźnianego, obliczonego na podstawie płac z dnia 1. października.

Panika na lwowskiej giełdzie walut.

Dolar na giełdzie 700.000, wieczorem 850.000.

Lwów, 4. 10. Tego co się w tej chwili dzieje na giełdzie walut, nie można inaczej nazwać, jak paniką. W bankach kursa rosną z minuty na minutę. Oczywiście w dalszym ciągu nikt nie ma możności kontrolowania kursów, więc czarna giełda uprawia spekulację na wielką skalę.

Na oficjalnej giełdzie płacono dziś: dolar 700, funt szterl. 3.075—3.100, frank szwajcarski 130, francuski 42, belgijski 32, liry 32, korony czeskie 20.75, austrjackie 9.92. — Wieczorem jednak w bankach w dalszym ciągu trwała olbrzymia haussa, tak, że za dolar płacono już 850.

Dla zilustrowania naszej polityki dodajemy, że dolar sztucznie w Warszawie notowano 410! Innymi słowy w Polsce już giełdy przestały istnieć pozostała tylko jakaś okropna ciemna spekulacja.

Wielkie rozruchy drożyźniane

na Śląsku niemieckiem.

Katowice. (PAT). 4. 10. Z Zabrza donoszą: Wczoraj przyszło tu do poważnych wykroczeń ludności, która doprowadzona do rozpaczy okropną drożyzną, w godzinach przedpołudniowych tłumnie **demonstrowała na ulicach.** O godz. 6 wiecz. olbrzymi tłum demonstrantów zajął **groźne stanowisko** wobec oddziałów policji bezpieczeństwa, która patrolowała po ulicach. Nagle z pewnego domu przy ulicy Następcy tronu padły strzały, wskutek których **dwie osoby ranione zostały śmiertelnie.** To doprowadziło tłum do **największego wzburzenia.** W przypuszczeniu, że obie osoby zostały zastrzelone przez policję, **tłum zaatakował urzędników policji,** a gdy zawezwano do rozejścia się, nikt wezwania nie usłuchał. Wówczas policja **zaczęła strzelać do tłumu. Siedem osób zostało zabitych na miejscu a 14 odniosło ciężkie rany.** Skoncentrowano większe oddziały policji, które w hełmach stalowych i z granatami ręcznymi rozpędziły demonstrantów.

Sprawy polskie.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa, (PAT). 4. 10. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 4. bm. przedyskutowała 12 projektów ustaw skarbowych, wniesionych do Sejmu przez rząd poprzedni. Ponadto uchwaliła projekt noweli do ustawy z dnia 20. lipca 1920 r. o zmianach za dostarczanie energji elektrycznej, przenosząc uprawnienia ministra przemysłu i handlu na podstawie ustawy z dnia 15. lipca 1920 r. na ministra robót publicznych. Rada uchwaliła wnioski ministra koleji żelaznych w przedmiocie wynagrodzeń godzinowych drużyn konduktorskich i parowozowych. Projekt ustawy o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych wskutek działań wojennych, statut organizacyjny ministerstwa koleji żelaznych i regulamin koleji państwowych.

WIZY NA WYJAZD DO CZECH.

Warszawa. (PAT). 2. 10. W związku z artykułami w prasie o zarządzeniu rządu czesko-słowackiego, w myśl którego konsulaty czesko-słowackiej Rzpltej rozpoczęły z dniem 26. września wydawać wizy dla obywateli polskich na wyjazd do Czechosłowacji jedynie po otrzymaniu zezwolenia z ministerstwa w Pradze. Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że **zarządzenie to polegało na nieporozumieniu** (!) i zostało cofnięte, a że z dniem 1. października obowiązują z powrotem zarządzenia stosowane przed 26. września 1923 r.

Ze świata.

REDUKCJA MINISTERSTWA — W JUGOSŁAWJI.

Belgrad, (PAT). 4. 10. Wczoraj Rada Ministrów uchwaliła przedłożyć Skupczynie projekt ustawy o zniesieniu ministerstw opieki społecznej, reformy rolnej i dla spraw konstytucji. Nadto planowane jest zniesienie ministerstwa wyznań.

Wiadomości telegraficzne.

Statut organizacyjny min. robót publ. Dowiadujemy się, opracowany został nowy statut organizacyjny ministerstwa robót publicznych. (tel. wł.) (G.).

Charge d'affaires grecki minister Xydakis powrócił z urlopu do Warszawy i objął urzędowanie. (PAT).

Napad na włoskich oficerów w Trypolisie. „Giornale di Italia" donosi z Trypolisu: Rozbójnicy trypolitańscy napadli na pięciu włoskich oficerów i dwóch żołnierzy. Na miejscu napadu znaleziono zwłoki dwu osób. O pozostałych wojskowych brak wiadomości. (PAT).

MARJA KAZECKA.

(Z cyklu „wiersze jesienne").

CISZA.

Po jakiejś dziwnej, cichej i nieznanej drodze,
Idę — niosąc brylanty twojego spojrzenia,
Z cichym, słodkim pożarem ócz twoich odchodzę,
Z słowem, w którem się mieści blask cały wspomnienia.

Nademną się zamknęła z liści złota nisza,
Po mchach miękkich jak jedwab, po drodze w atlasu,
Wzdłuż ścian konającego jesiennego lasu,
Idę — a krok za krokiem idzie za mną cisza.

Wieczór płynie i dziwnym bólem skronie pieści,
Tony słońca zmieszane z traw harmonią złotą,
Pod nogami w powiędłych liściach śmierć szeleści,
Spada na piersi cichą ze smutku pieszczotę.

Pamięć przekraczającą wszelkie wytrzymanie,
Tęcze, bladych, zmęczonych uśmiechów kołyszę,
Zamiera we mnie każde bolesne pytanie
I niema jednej myśli niedotkniętej — Ciszę.

Nowy atak szału drożyźnianego.

Od poniedziałku zerwał się nowy huragan drożyzny na głowy zbiedzonych konsumentów. W sklepach wre gorączkowa zmiana cenników. Ludność pracująca w rozpaczy.

Inteligencja i robotnicy stoją przed widmem zimna, głodu i rozpaczy.

Wszelkie nadzieje na pomoc i opiekę rządu zawiodły. Wiadomość o zamierzonem puszczeniu w obieg nowych pół i jednomiljonówek powiększa jeszcze przerażenie, albo wiem na podstawie dotychczasowego doświadczenia ludność pracująca rozumie, że im większy banknot, tem większa nędza. Wczoraj popołudniu nastąpiła tak szalona zwyżka walut obcych, że nawet zawodowi paskarze są mile zaskoczeni nadspodziewanem dobrodziejstwem.

Stosunki nasze zaczynają się szybko upodabniać do niemieckich z tą tylko różnicą, że my jako biedniejsi krócej będziemy mogli przetrzymać. Atmosfera staje się coraz bardziej duszną. Biedna Polsko, czy który z ginących bohaterów przypuszczał, że rząd „narodowy" przygotuje dla jego dzieci dolinę łez i nędzy.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Placyda m.; gr. kat. Foky i Jony. Jutro rz. kat. Brunona m.; gr. kat. Zacz. ś. Joana. — Wschód słońca 5·31, zachód 4·55.

TEATR WIELKI.

Piątek „Trubadur".
Sobota „W krainie baśni", balet.

TEATR MAŁY.

Piątek, sobota i niedziela „Oczy księżniczki Fatmy".

TEATR NOWOŚCI.

Piątek „Pani prezesowa", farsa w 3 akt. Hennequina i Vebera (premiera).
Sobota i niedziela „Pani prezesowa".

We Lwowie.

Wycieczka bułgarska. Kurator St. Sobiński otrzymał następujący telegram: „Opuszczając — granice pięknej i bratniej Polski prosimy przyjąć wyrazy naszej serdecznej wdzięczności za bratnią gościnność i okazaną życzliwość wszystkich władz szkolnych. Za bułgarską wycieczkę: Stanew, Nosarew".

— Wrzenie wśród urzędników Magistratu. Wydział Związku urzędników gminy m. Lwowa odbył onegdaj bardzo burzliwe posiedzenie w sprawie rozpaczliwego położenia, w jakiem znajdują się w ostatnich czasach urzędnicy miejscy z powodu nieregularnego wypłacania im pensji miesięcznej. Wiadomo, co to znaczy, wobec szalejącej z godziny na godzinę drożyzny. Urzędnicy miejscy już od szeregu miesięcy nie otrzymują w terminach płatności należnych im dodatków drożyźnianych, które i tak nie odpowiadają wzrostowi cen wszystkich produktów, jakich każdy człowiek do życia potrzebuje. Wypłata pensji urzędniczych już od września następuje na raty od 1 do 10 obecnie znowu nie wypłacono pensji, a prezydjum miasta nie może nawet w przybliżeniu podać terminu, w którym pobory zostaną urzędnikom wypłacone. Fakt ten wywołał słuszne rozgoryczenie i żal tak do prezydjum miasta, jak i do Rady miejskiej, że nie zdobędą się na jakiś energiczny krok celem zaradzenia złemu.

Na wspomnianem posiedzeniu podnoszono z oburzeniem to lekceważenie pracowników gminnych, podnoszono zarzuty niedołężnej administracji miejskiej pod adresem prezydjum miasta. Wielu mówców domagało się zdecydowania na krok jakiś stanowczy, nie wyłączając drogi strajku. Głosy te, jakkolwiek znalazły wśród bardzo wielu obecnych zdecydowanych zwolenników, jednak na razie nie wywarły decydującej uchwały co do środków radykalnych. Zaniechano na razie drogi strajku w przekonaniu, że może przecież prezydjum zdobędzie się się ze swej strony na energiczną akcję w zdobyciu odpowiedniej sumy do wypłaty urzędników. Jakie stanowisko zajmie walne zgromadzenie pracowników gminnych, nie wiadomo. Sądzić należy, że prezydjum miasta przecież coś zrobi i nie dopuści do rozpaczliwego kroku, któryby gminie i mieszkańcom przyniósł olbrzymie szkody.

— Polskie Two „Dzieci na wieś" i Zarz. Ochronki im. Józefa Piłsudskiego składa szczere wyrazy podziękowania za zainteresowanie i pomoc okazaną kolonji tejże Ochronki w Kurzanach, stacja Podwysokie, a to WP. Wolfahrtom dziedzicom Kurzan za dary w naturze (mleko, drzewo, jarzyny, komitetowi sierót w Brzeżanach za 1,878.000 Mkp, jako 1/3 dochodu z festynu przekazana na sieroty lwowskie inspektorowi szkolnemu w Brzeżanach i kierownictwu szkoły za udzielenie budynku szkolnego, lekarzom władzom wojewódzkim, kolejowym, za ochotnie okazaną pomoc. — Z kolonji korzystało 56 dzieci, wydatki wynosiły 20,143.620 Mkp w gotówce nie licząc zapasu PAKPD. i darów w naturze. Niech prawdziwe zadowolenie i radość dzieci, nabranie przez nich sił i zapału do pracy szkolnej i wdzięczności z ujrzenia piękna ziemi naszej, za okazane im serce, staną się dla tych wszystkich, którzy w urządzeniu kolonji pomogli zapłatą i nagrodą.

— Z teatru. Przedostatni występ gościnny Manna. Jeszcze tylko dwa razy wystąpi p. Mann przed wyjazdem do Londynu, a mianowicie dziś t. j. w piątek w „Trubadurze", oraz w niedzielę w „Carmen".

W dzisiejszej t. j. piątkowej premierze „Pani prezesowej" dwie główne role kobiece grają pp. Rowińska i Czajkowska, role męskie zaś pp. Hierowski, Okornicki, Dębowicz i inni. „Pani prezesowa" powtórzona będzie w sobotę i w niedzielę.

— Wyjazd ze Lwowa bezrobotnych do Francji. Państwowy urząd pośrednictwa pracy komunikuje, że ma kilkadziesiąt wolnych miejsc do fabryki we Francji dla robotników niekwalifikowanych, żonatych w wieku około 30 lat. Wynagrodzenie dzienne od 14 franków francuskich w górę. Chcący wyjechać muszą się zgłosić w środę 3 bm. w oddziele emigracyjnym PUPP. ul. Karmelicka 4, gdzie zostaną zakontraktowani przez delegata misji francuskiej. — Wyjazd nastąpi 7 bm.

— Mordy i sabotaże ukraińskie. Po ogłoszeniu uchwały trybunału, odmawiającej wnioskowi obrony o poddanie osk. Zeliska badaniu psychiatrów i powołanie kilku świadków, zeznawał zaprzysiężony komisarz policji p. Iwachów, powołany na świadka na wniosek prokuratora. Bezpośrednich faktów, któreby się odnosiły do oskarżonych świadek nie zna, lecz powtórzył ciekawe szczegóły, jakie podał mu przybyły z Pragi pewien Ukrainiec. Nazwiska jego podać świadek nie może, bo byłby on niezawodnie narażony na niebezpieczeństwo życia. Opowiadał on świadkowi szereg szczegółów o tajnej organizacji ukr. w Stryju, o usiłowanem wysadzeniu mostu na rzece Stryju i o osobach, które brały w tych zbrodniczych działaniach udział, a które zbiegły do Czechosłowacji. Bihun, bawiący obecnie w Pradze opowiadał owemu Ukraińcowi, że on zamordował policjanta gminnego w Dulibach i on podpalił klasztor Salezjanów w Daszawie. Mówił też o sprawcach mordu na osobie ś. p. Twerdochliba i że mord ten wykonany został z polecenia tajnej organizacji ukr. we Lwowie.

Ponieważ nie jawili się wczoraj świadkowie, trybunał odczytywał rozmaite akty. Dziś dalszy ciąg rozprawy.

— Wyrodna matka. Zofja Kozłowska, zamieszkała przy ul. 29 Listopada l. 29, dnia 2. bm. w Stryju podrzuciła swą córeczkę, liczącą 18 miesięcy. Podrzutka umieszczono w zakładzie św. Józefa w tem mieście. Sąsiadka wyrodnej matki T. Peszko, dozorczyni, doniosła o tem lwowskiej policji.

— Oszustwo przy tranzakcji akcjami. Bernard Krang, zam. przy ul. Podlewskiego l. 3., przedstawił się p. Józefowi Falberowi jako prokurzysta Banku wzajemnego Kredytu, przyczem sprzedał mu 50 akcji „Chodorów" z dostawą 1 b. m. Falber jako zaliczkę wręczył Krangowi 10 milj. marek. Interesowany nie otrzymał jednak kupionych akcji i przekonał się następnie, że padł ofiarą oszusta. Wobec tego oskarżył on Kranga w policji.

Nadesłane.

— Usiłowane samobójstwo w łaźni. Dozorcowa realności przy ul. Kotlarskiej, w której mieści się „Łaźnia centralna", wczoraj popołudniu spostrzegła, że do kanału uchodzi woda zabarwiona na czerwono. Zaalarmowana służba łazienna przez okno dostała się do zamkniętej kabiny, gdzie zastano w wannie dwudziestokilkuletniego mężczyznę z przeciętemi arterjami u lewej ręki. Pogotowie rat. odwiozło go do szpitala. Nazwiska swego desperat nie chciał podać. Jest to wysoki, szczupły, brunet.

— Oszustwo na stary sposób. P. Franciszek Osiadacz w restauracji Buraka zaznajomił się z rzekomym Stanisławem Jankowskim, urzędnikiem skarbowym. Ów Jankowski wyłudził od Osiadacza 900.000 marek i woreczek, pod pozorem taniego kupna wiktuałów w konsumie. P. Osiadacz nie mógł jednak doczekać się powrotu tego osobnika i stwierdził, że padł ofiarą oszusta.

— Nagły zgon księdza. Wczoraj z rana zawezwano lekarza Pogotowia rat. do chorego w realności przy ul. Kopcowej l. 2. Zastano tu jednak już tylko zwłoki pewnego księdza, którego nazwiska nie zdołano ustalić. Zmarł on nagle, prawdopodobnie na udar sercowy.

— Płace w Powszechnym Banku Związkowym. Z Dyrekcji Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. we Lwowie otrzymujemy następujące pismo:

Odnośnie do notatki zamieszczonej przez Związek Urzędników bankowych w kronice szan. pisma w numerze z 5. października 1923. Nr. 235. w sprawie wysokości poborów naszych urzędników wyjaśniamy, że cyfry w tej notatce podane oznaczają pobory z dnia 1. sierpnia 1923. i nieuwzględniają 55 proc. podwyżki, którą przyznaliśmy urzędnikom z dniem 1. września 1923.

Wobec tego cyfry przez nas ogłoszone są autentyczne i prawdziwe.

Z całej Polski.

— Otwarcie połączenia radjotelegraficznego polsko-amerykańskiego. W czwartek, tj. w dniu otwarcia polsko-amerykańskiego bezpośredniego połączenia radjotelegraficznego, prezes Rady ministrów Witos otrzymał dwa telegramy, nadane w Nowym Jorku w języku polskim.

— Nowy komisarz na Warszawę. Minister spraw wewn. poruczył p. dr. Jarmułowiczowi naczelnikowi Wydziału porządku publicznego ministerstwa spraw wewn. pełnienie obowiązków komisarza rządu na miasto Warszawę. P. Jarmułowicz rozpoczął pełnienie swoich obowiązków 4. października. (PAT).

— Zjazd chirurgów w Poznaniu. Dziś otwarty został 20 z rzędu zjazd lekarzy chirurgów w całej Rzpltej.

— Emigracja do Meksyku otwarta. „Dziennik Gdański" donosi, że emigracja do Meksyku nie jest ograniczona żadnemi przeszkodami, o ile chodzi o osoby trudniące się pracą umysłową. Rząd meksykański wymaga, aby emigrant podporządkował się ustawodawstwu meksykańskiemu, zaś przekonania religijne i polityczne nie stanowią przeszkód.

— **Liga żeglugi polskiej.** 26 września odbyło się pierwsze po wakacjach letnich zebranie Ligi żeglugi polskiej, na którem J. Rummel referował sprawozdanie z działalności Ligi. Wielkie poruszenie wywołała wiadomość o dążeniu pewnego odłamu sfer handlowych Poznania do portu w Szczecinie. Jednocześnie firmy ekspedycyjne wysyłają do firm polskich okólnik, wychwalający port Szczeciński.

Należy ostrzedz społeczeństwo przed systematyczną polityką Niemiec, dążącą do skierowania handlu polskiego na porty niemieckie, co już robi z Polski hinterland portów niemieckich.

Ze świata.

— **37 miljonów za chleb w Berlinie.** Chleb bezkartkowy będzie od jutra kosztował 37 miljonów mk. (PAT).

— **Walka z Ku Klux Klanem** wre w stanie Oklahoma, gdzie gubernator Walson ogłosił stan oblężenia i wezwał całą ludność od 21—45 lat pod broń. Miasto Oklahoma jest jak wojenny obóz najeżone mitrajlerami. Gubernator zapowiada, że nie cofnie się póki nie zniszczy sekty, do której należą jednak wysokie osobistości stanu.

— **Trzęsienie ziemi w Japonji nie ustaje.** W Tokio i Ossaka odczuto dziś przedpołudniem bardzo silne trzęsienie ziemi. Mieszkańcy pouciekali z domów.

Z Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie trwało krótko. W drugiej uchwale postanowiono zasięgnąć pięciomiliardową pożyczkę na bieżące wydatki gminy. Po referacie r. Pierożyńskiego uchwalono zwiększyć udział gminy m. Lwowa w zakładzie kredytowym dla miast Małopolski do 219,193.000 mp., co wyniesie na głowę mieszkańca po 1,000 mp. R. Höflinger referował dwie sprawy, obie uchwalono bez dyskusji, mianowicie podwyższono opłaty za uwolnienie psa, schwytanego przez rakarza na 75.000 mp., z czego przypada jako gratyfikacja dla rakarza 5000 mp., za oględziny weterynarskie 20.000 mp., reszta wpływa do kasy miejskiej, a dalej prolongowano p. Lenczowskiemu dzierżawę folwarku Skniłówek na jeden rok, poczem obejmie ten folwark miejski zakład aprowizacyjny we własny zarząd, podobnie jak inne folwarki miejskie. O godzinie wpół do 8 zarządził prezydent posiedzenie tajne.

Na krawędzi dnia.

PRAWICOWE „ALE".

Ja — Panie **Prawicowiec**! Drożyzna szaleje bezkarnie. Bogacze łupią majątki, obdzierają konsumentów, żyją jak króle, nie płacą podatków, gwiżdżą na państwo!

Prawicowiec: Ale za to jest większość narodowa w rządzie.

Ja: Polityka zagraniczna pod psem. Jeszcze jedna klęska się nie skończyła a już się druga zaczyna. Cała Europa dziwi się, że kraj tak bogaty, a tak straszna nędza.

Prawicowiec: Ale za to jestto pierwszy rząd, który ma wyraźne oblicze i ustalony program.

Ja: Urzędnicy głodnią, emerytów nie ma za co pogrzebać, cała inteligencja polska nad brzegiem ruiny.

Prawicowiec: Jest źle, będzie gorzej, ale po trzech latach będzie lepiej.

Ja: Panie! Przysłowie: „Czekaj psie, aż kobyła zdechnie", zostało wynalezione jeszcze za czasów prawdziwego Piasta.

Prawicowiec: Tak, ale przez to uwidocznia się historyczna łączność Polski plemiennej z Polską większością.

Ja: Panie. Jesteś Pan umysłowo nadwerężonym i radzę się czemprędzej leczyć na manję prześladowczą.

Prawicowiec: Tak, ale teraz nie mam czasu, gdyż akcje ciągle idą w górę. K.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 4. października.

+ **Zeznania o obrocie kolektorów loteryjnych.** Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 12 września 1923 przedłużyło termin do złożenia zeznań o obrocie za I półr. 1923 dla kolektorów loteryjnych — zajmujących się sprzedażą losów państwowej loterji klasowej bez prowadzenia specjalnych w tym celu zakładów — do dnia 15 bm.

+ **Giełda zbożowa.** licznie odwiedzana. — Ogólny obrót 50 ton. Zboże twarde poszukiwane przy niedostatecznej podaży. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie b. ożywione. Notowano: pszenica krajowa ex 1923 — 1300000, żyto małopolskie ex 1923 — 850—900000.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Cerata 75.000, 70.000. Sole potasowe 2,000.000, 2,200.000. Kijewski i Scholce 500.000, 680.000. Spies 430.000, 540.000, 510.000. Puls 195.000, 210.000, 155.000. Wild 250.000, 240.000, 270.000. Chodorów 1,300.000, 1,750.000. Czersk 525.000, 750.000, 700.000. Częstocice 8,000.000, 11,000.000. 9,500.000. Gosławice 75.000, 950.000, 875.000. Warsz. Tow. fabr. cukr. 2,300.000, 3,300.000. 3,000.000. Firlej 175.000, 200.000, 190.000. Łazy 110.000, 80.000, 92.500. Przemysł drzewny 95.000, 97.500. Warsz. Tow. kop. węgl. 2,300.000, 2,750.000, 3,000.000. Cegielski 230.000, 290.000, 270.000. Lilpop 275.000, 325.000, 350000 Modrzejów 2,500.000, 3,000.000, 2,700.000. Norblin 500.000, 550.000, 600.000, 610.000. Zakłady Ostrowieckie 3,300.000, 4,000.000, 3,800.000. Ortwein i Karasiński 170.000, 150.000, 160.000. Rohn i Zieliński 260.000, 280.000, IV. 250.000. Rudzki 1,050.000, 1,425.000, 1,375.000. Starachowice 1,100.000, 1,300.000, 1,175.000. Trzebinia 230.000. Unia 2,200.000, 2,100.000. Ursus 260.000, 230.000. Pocisk 215.000, 220.000, 215.000 Parowozy 180.000, 210.000, 200.000. Zieleniewski 3,500.000, 3,800.000. Żyrardów 85,000.000, 120,000.000, 110,000.000. Zawiercie 95,000.000, 105,000.000. Synd. rolniczy 825.000, 775.000, 800.000. Borkowski 245.000, 270.000, 250.000. Br. Jabłkowscy 60.000, 75.000, 70.000. Żegluga 40000 39.000. Tow. Zachodnie 75.000. Ćmielów 550.000, 450.000, 430.000. Elektryczność 1,800.000, — 2,200.000, 2,000.000. Pol. Tow. elektryczne 215000 285.000, 280.000. Haberbusch 1,300.000, 2,750.000 2,500.000. Spirytus 1,300.000, 1,050.000. Klucze fabr. pap. 400.000, 350.000. Polska Nafta 145.000, 160.000, 140.000. Nobal 440.000, 580.000, 520.000. Pustelnik 260.000, 250.000, 280.000, 300.000, 280.000. Polski przem. naft. 500.000, 550.000. Fitzner 2,350.000, 2,000.000, 2,220.000. Siła i Światło 250.000, 400.000, 380.000. Korek 750.000. Konopie 210.000. Polski Loyd 50.000. Balpol 35.000.

AKCJE BANKOWE W WARSZAWIE.

Bank dysk. warsz. 1,800.000. Bank handl. warsz. 800.000, 850.000, 815.000. Bank dla handlu i przem. 400.000, 415.000, 425.000. Bank kred. warsz. 80.000, 90.000. Polski Bank Przem. Lwów 150.000, 170.000. Bank Zachodni 930.000, 1,030.000. Bank Zjedn. Ziem. Polskich 210.000, 250.000, 240.000. Bank Zw. Sp. Zar. 550.000. Bank Zw. Ziem. 80.000. Bank Małopolski 180.000.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Tehan 200000, 220000 — Impex 3000, 3500 — Pharma 180000, 220000 — Polski Glob 18000, 23000 — Żegluga 30000,40000 — Zieleniewski 3800000, 4500000 — Cegielski 230000, 290000 — Trzebinia masz. 280000, 310000 — Parowozy 180000, 200000 — Automotor 100000, 130000 — Górka 5000000, 6000000 — Siersza górn. 3000000, 3500000 — Tepege 1400000, 1900000 — Gafota 185000, 280000 — Pokucie 330000, 390000 — Ojkos 1400000, 1700000 — Strug 250000, 320000 — Trzebinia tłuszcz. 1200000, 1500000 — Kraków 350000, 400000 — Chodorów 1500000, 2100000 — Ćmielów 480000, 530000 — Siersza elektryczna 120000, 150000 — Niemojowski 190000, 220000 — Myślenice 100000, 150000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) 4. 10. W dziale le dewiz i walut zagranicznych duży ruch przy zwiększonych kursach.

Dolar 410.000 mkp. W dziedzinie akcji ruch silnie ożywiony przy **tendencji wybitnie zwyżkowej.**

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	4 paździer.	B) Akc. przem.	4 paździer.
Akc. Związk.	30000	Górka	1050000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 1450000
Handl. Pozn.	200000	Parowozy	T 190000
Hipot. akc.	T 255000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	3000	Pezet	T 120000
Małopolski	130000	Pocisk	T 200000
Powszechny	T 27000	Pol. Glob	7000
Przemysłowy	T 185000	Pol. Nafta	T 165000
Ziemski kred.	T 60000	Pol. Tow. Bud.	63000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 95000
Browar Lwow.	5000000	Rakszawa	T 1140000
Chodorów	1600000	Siersza el.	T 55000
Karpalit	130000	Gór. Siersza	1360000
Ćmielów	325000	Tepege	1200000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 2100000
Galicia	2200000	Zieleniewski	T 3900000
Gafota ex	T 60000	Żegluga pol.	28000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 236	Lwów — dnia 4 października 1923		Warszawa dnia 4 październ.	Kraków dnia 20 IX.	Zurych dnia 4 X.	Berlin dnia 3 X.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	Wskutek zarządzenia del. dr. Panetha kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska, obok podajemy kursa faktycznie notowane we Lwowie, na podstawie nieoficjalnych źródeł.		—100—	100	0·00·10	00·00
1 funt. ang.		3100000	2136000—2160000	1220000-1250000	25·47	1.996000000
100 frs. franc.		42000	2750000—2800000	135000—152000	32·60	26134500·0
100 fr. szwaj.		130000	8310000—8470000	482500—497500	100·00	78403500·0
100 frc. belg.		32000	2325000—2375000	522300 622000	24·90	22144500·0
100 K czesk.		20000	140000 140000	74400—74400	16·65	13117125·0
100 K węg.			—·—	000—000	—·003	7581·00
100 K austr.		972	648—662	350—356	—·0079	618450·0
100 M niem.		000000	0001—0001	000—000	0·00000·10	100·00
1 Dolar am.		850000	465000—475000	246500—251500	5·60	438900000·0
100 Lir wł.		32000	211500—211500	—	24·90	1975050·0
100 Lei rum.			000—000	00000—0000	2·57	94·65
1 guld. hol			00000—00000	00000—000000	220·25	172567500·0
100 K norw.			—·—	000—000	90·75	69325500·0
100 K duńsk.			—,—	0000—0000	103·00	77805000·0
100 K szw.					147·00	116506000·0

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie.

DRUKARNIA ARTURA GOLDMANA, LWÓW SYKSTUSKA 19, TEL. 874 — POLECA KALENDARZE ŚCIENNE I TYGODNIOWE NA R. 1924.

Prosimy o odnowienie prenumeraty!

Organizacja armji sowieckiej.

Od czasu traktatu rapalskiego, Rosja poświęca stałą uwagę udoskonaleniu swej armji. Przedewszystkiem stara się ujednostajnić organizację armji. Wprawdzie wobec zagranicy Moskwa ogłasza redukcję wojska, z 800.000 na 600.000 ludzi, jednak Trocki podkreśla stale, że jakość jest ważniejsza niż liczba.

Szczególną uwagę zwrócono na wojskowe przygotowanie młodzieży, która odbywa tygodniowe ćwiczenia. Przeprowadzono dokładne spisy mobilizacyjne, pozwalające każdej chwili powołać szerokie warstwy pod broń. Długość służby określona została na 1½ roku w piechocie i artylerji polowej, 2½ roku w kawalerji, artylerji konnej i saperach, 3½ roku w lotnictwie i oddziałach technicznych. Rekruci powołani 1 listopada odbywają okres próbny, od którego zależy przydzielenie ich do danej gałęzi broni. Organizacja wojska podobna jest do organizacji innych armji światowych. Dywizja piechoty składa się z 3 pułków piechoty, 4 baterji artylerji polowej, 1 baterji moździerzy, 2 dział automobilowych, 3 aut z karabinami maszynowymi, 1 oddziału łącznikowego, oddziału telegraficznego i 12 aeroplanów oraz szwadronu kawalerji. W razie wojny dywizja otrzymuje bardzo bogaty materjał wojenny. Kawalerja posiada oprócz karabinów maszynowych baterje konne oraz tanki.

Oprócz armji czynnej jest jeszcze 150.000 specjalnego wojska oddanego do wyłącznej dyspozycji władz politycznych. To wojsko rekrutowane jest b. starannie i dzieli się na dwie grupy: 1) wewnętrzną (100.000 ludzi) przeznaczoną na walkę z kontrrewolucją, szpiegostwem i bandytyzmem; 2) na grupę zachodnich granic (50.000 ludzi), która strzeże granic zachodnich. Składa się ona ze straży granicznej, z oddziałów kawalerji, oddziałów łącznikowych i posiada bogaty materjał transportowy. Są to prawdziwe oddziały ofenzywne, mające wyprzedzać regularne wojsko.

Wykształceniu armji przyświęca ciągle przewodnia myśl wojny i wszechstronnego przygotowania do niej.

Oblicze starej Korsyki.

Wykopaliska w okolicy Alerji na Korsyce dały bogate wyniki. Wzgórza Alerji podniesione nad wschodnią niziną oddawna zamieszkiwane były. Naczynia lampy, monety, statuetki, klejnoty z rozmaitych czasów niejednokrotnie już były znachodzone. Pomimo npartego milczenia, jakiem autorowie starożytni otaczali Korsykę, dzięki inskrypcjom starym zdołano ustalić, że Alerja od czasów Augusta była stolicę wyspy i siedzibą prefekta, później prokuratura, że otoczona była murami, posiadała świątynie Venery i Cerery oraz mały amfiteatr.

W 1920 roku przedsięwzięto poszukiwania archeologiczne. Odkryto we wzgórzu trzy komory grobowe, odpowiadające trzem wiekom cywilizacji. W urnach odkryto wiele ciekawych przedmiotów. Przedewszystkiem jednak odkryto szkielet zwrócony od zachodu na wschód, twarzą ku Północy, w grobowcu o ścianach z lekka eliptycznych.

Czy jest to grobowiec neolityczny, czy pochodzi z epoki Scypionów badają do dziś uczeni.

Odkryto również termy, wodociągi, mnóstwo waz i naczyń i szkła pokryte malowidłami, mozaiki, marmury, nawet narzędzia.

Jest nadzieja, że dalsze poszukiwania wydrą wreszcie Korsyce tajemnicę przeszłości, tak zazdrośnie chowaną.

Wstrząśnienia dna morskiego.

Długi szereg wstrząśnień tektonicznych w Japonji, Indjach, oraz w Ameryce przekroił nietylko ziemie nawiedzone katastrofą — lecz i wytrząsnął dużo nowych wiadomości z osamotnionych instytutów meteorologicznych i podał je w uproszczonej formie wyczekującym masom.

Małym przyczynkiem do ogółu wyjaśnianych teorji niech będzie przedstawienie dna morskiego jako czynnika rujnującego — nie bezpośrednio lecz drugorzędnie — osiedla ludzkie na powierzchni ziemi, oraz formującego układ pionowy i poziomy przyległych wyniesień.

Zwyczajnie niezależnie od wstrząśnień sucho-lądowych ulega dno oceaniczne częstym i gwałtownym skurczom i rozedmom. W niewielu sekundach podnoszą się i opadają na setki i tysiące metrów rozległe powierzchnie oceaniczne, powodując trzęsienia skorupy ziemskiej pod oceanem i tworząc w wyniku olbrzymie góry lub doliny podwodne. Oczywista, iż każda podobna zmiana przestrzeni podwodnej stanowi w rejestrze niebezpieczeństw nawigacyjnych bardzo doniosły wypadek.

Przyczyną rozbicia się siedmiu kontrtorpedowców amerykańskich w okresie ostatniego trzęsienia ziemi w Japonji było niespodziewane najechanie na wytrzęsioną z głębin morza górę podwodną. Silnie wulkaniczno-podmorskim terenem są n. p. wybrzeża Australji. Innym przykładem wstrząśnień oceanicznych są skały podwodne St. Esprit w pobliżu wysp zachodnio-indyjskich, które zapadły się w głębię na 6000 m. Widziano je po raz ostatni w r. 1876.

Wstrząśnienia podmorskie dokładniej zbadane i wytłumaczone mogą się przyczynić w wybitnym stopniu do rozszerzenia naszych wiadomości o kształtowaniu się skorupy ziemskiej. W zrozumieniu tego, przystąpił departament marynarki Stanów Zjednoczonych do szerokiej akcji pomiarowej dna morskiego. Gorącym zwolennikiem teorji eruptywno-oceanicznej jest prof. William H. Hobbs, dyrektor laboratorjum geologicznego przy uniwersytecie stanu Michigan, który domaga się porzucenia dotychczasowej skrajnej przeciwnej teorji, wyjaśniającej rozwój skorupy ziemskiej działaniem powolnym i stopniowym różnych sił fizycznych bez nagłych i wielkich wstrząśnień i załamań powierzchni ziemi.

Na teorję prof. Hobbsa trudno się zgodzić bez zastrzeżeń. Wyłączność jej mą tylko wartość mniej lub więcej udanego eksperymentu, przeprowadzanego pod flagą teorji terrestryczno-oceanicznych erupcji. — Inaczej zaprowadzi na manowce jak poważną część teorji radykalnych.

eki-i.

Zapiski.

Antoni Roszkowski: Poglądy społeczne i ekonomiczne Augusta Cieszkowskiego. Poznańskie Prace Ekonomiczne Nr. 3., Poznań 1923. Fiszer i Majewski, str. 168. Jako zeszyt trzeci „Poznańskich Prac Ekonomicznych" pod redakcją prof. Taylera wyszła świeża praca A. Roszkowskiego „Poglądy społeczne i ekonomiczne Augusta Cieszkowskiego". Autor na podstawie szerokiej analizy stwierdza wielką zależność poglądów Cieszkowskiego od francuskich reformatorów społecznych XIX w. R. de Saint-Simon, Saint Simonistów i Fouriere i w zupełnie innem świetle przedstawia Cieszkowskiego niż dotychczasowe skąpe zresztą badania. Ze względu na znane stosunki Cieszkowskiego z Krasińskim, rezultaty pracy autora nabierają dużego znaczeuia nie tylko dla historji dektryn ekonomicznych w Polsce, lecz i dla historji polskiej literatury. Książka winna więc zainteresować szerszy ogół, interesujący się rozwojem kultury polskiej.

Przyjaciel szkoły. Treść: Dr. Jan Magiera: O naukę moralności. Dr. A. Klęsk: Higjena szkolna a nauczyciel. W. Turos: Podręcznik w szkole nowoczesnej. St. Szumowski: Tragiczny koniec polskiej wyprawy naukowej do Brazylji. J. Gażyńska: Dziecko wiejskie. Praktyka nauczycielska: St. Nowaczyk: Cyfry od 1-5. St. Wiącek: Kilka uwag w sprawie robót ręcznych. Język ojczysty: H. Ułaszyn: Jednostka — jedność; dziesiątek — dziesiątka. Sprawy szkolne zagranicą: Rosja, Włochy, Stany Zjednoczone. Mezopotamja, Guatemala. Czasopisma. Książki. Myśli o wychowaniu. Nasze echa. Ogłoszenia.

„Młynarz Polski". W dniu 25. września rb. wyszedł Nr. 15. dwutygodnika treści następującej: Jak sporządzać kalkulację młynarską: a) w sprawie kalkulacji młynarskiej, b) zestawienie cen mąki, otrąb, chleba i robocizny przed wojną i obecnie. Urodzaj 1923 roku i możliwości eksportowe Polski. Dział prawno-informacyjny: w sprawie pomocy rządowej przy odbudowie, Działalność izb ustawodawczych w dziedzinie gospodarczej. Z działalności Związku Młynarzy Polskich: a) wyjaśnienie Związku Młynarzy Polskich, b) poparcie postulatów młynarstwa, c) utworzenie Wydziału Młynów Warszawskich przy Związku. Przeciętne ceny żyta od 15. II. 21 r. do 15. IX. 1923 r. Rynki zbożowe. Redakcja i Administracja mieści się w Warszawie Nowy Świat 70.

SPORT.

Najbliższe zawody w piłce nożnej przyniosą dwa bardzo interesujące spotkania. W niedzielę dnia 7 października odbędzie się mecz Czarni—Pogoń, dnia 14 października pierwszy mecz rozstrzygający o mistrzostwie Polski Pogoń — Wisła. Drugi mecz odbędzie się w Krakowie.

Klub Sportowy ZZK. uwiadamia, że zawody w piłce nożnej rozegrane dnia 8 IX z K. S. Ukr. były zwykłym treningiem. Afisze pozwolił sobie rozlepić K. S. Ukr. bez zawiadomienia K. S. ZZK.

Lekkoatletyczny jubileuszowy meeting Slavii przyniósł w poszczególnych konkurencjach doskonałe rezultaty, przedewszystkiem uderzające są wyniki osiągnięte przez juniorów, rokujące zarazem dalszy rozwój lekkiej atletyki w Czechosłowacji.

Wyniki poszczególnych zawodów były następujące:

Kategorja juniorów:

Bieg 100 m: Sobotka $11^3/_{10}$ sek. — Bieg 200 m: Sobotka 24 $^2/_{10}$ sek. — Bieg 800 m: Herdani 2:07$^4/_{10}$ sek. — Bieg 1500 m: Havel 4.25$^6/_{10}$.

Kategorja seniorów:

Bieg 100 y: Carr 10 sek. — Bieg 200 m: Carr $22^7/_{10}$ sek. — Bieg 110 m z płotkami: Kasten 17 sek. — Bieg 400 m: Karel $52^6/_{10}$ sek. Bieg na 800 m: Riedl 2:02$^4/_{10}$, — Bieg 1500 m: Riedl 4:22$^8/_{10}$. — Bieg 3000 m: Husen 9;19 Bieg 5000 m: Vohralik 15:58 $^2/_{10}$. — Bieg rozstawny 4×100 m: Drużyna Slavii (Sobotka, Eger, Karel, Linka) $44^8/_{10}$ sek. — Sztafeta szwedzka 100+200+300+400: Kombinowana drużyna Hoff—Thumm—Kilde—Kasten 2:05 $^8/_{10}$.

Drużyna Slavii osiągnęła czas 2:07$^2/_{10}$.
Skok w wyż: Pettiza 180 cm.
Skok w dal: Hoff (Norwegja) 700'5 cm.
Skok o tyczce: **Hoff 410 cm.**
Rzut kulą: Narančicz 13'91 m.
Rzut dyskiem Klumberg (Estonja) 40'25 m
Rzut oszczepem: Klumberg 56'42 m.

Hoff najlepszy lekkoatleta europejski, który jak z powyższego wynika odniósł w Pradze znaczne sukcesy, jest bodajże najbardziej wszechstronnym ze sławnych lekkich atletów europejskich. Wyniki osiągnięte przez Hoffa w poszczenych załęziach lekkiej atletyki są następujące: Skok o tyczce: 421 cm — Skok w dal: 732 cm. Skok w wyż: 187 cm: Trójskok: 14'29 m. Bieg 100 m: 11 sek. Bieg 200 m: $22^5/_{10}$ sek. Bieg 400 m: $49^7/_{10}$ sek. Bieg 800 m: 1:55$^6/_{10}$.

N.

A. Z. S. (Lwów) — Pogoń (Stryj) rozegrają zawody kwalifikacyjne o przejście do klasy A w niedzielę 7. b. m. o godz. 2 popoł. na boisku 19 p. p. na Cytadeli. Zawody ściągną niewątpliwie liczne rzesze miłośników piłki nożnej.

Koncert kwartetu Szwajcarskiego jednego z najznakomitszych odbędzie się w poniedziałek 8. października br. w sali Tow. muzyczn. Bilety do nabycia w Reklamie Prasowej ul. Chorążczyzny (Gmach Tow. muzyczn.).

Dziś Premiera! „APOLLO" Z powodu koncertu tylko do godz. 8½ w. **Tragedja dobrze wychowanej kobiety (Męka upokorzeń)** — Przepiękny — wzruszający dramat w 6 aktach.

Do Szanown. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty**

na październik

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu.

Cena prenumeraty wynosi

od 1-go października:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego".	110.000 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	125.000 m.
W całej Polsce	125.000 „
Zagranicą miesięcznie	180.000 m.
Cena pojedynczego numeru	5.000 m.

Budowlaną robotę stolarską wszelkiego rodzaju dostarcza fabryka „Dąb", Lwów. Łyczakowska 27. 4950

M. 117.478/923. X.

OGŁOSZENIE

w sprawie parafowania ksiąg obrotu.

W nr. 78 dzienniku ustaw z dnia 10. sierpnia 1923 poz. 616 ogłoszone zostało rozporządzenie III., Ministra Skarbu z dnia 18. lipca 1923 w przedmiocie prowadzenia ksiąg obrotu, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu w celu wykonania ustawy z dnia 14-go maja 1923 w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (dz. ust. 58 poz. 412). Ponieważ w myśl postanowienia § 11 powołanego rozporządzenia obowiązek prowadzenia ksiąg obrotu rozpoczyna się z dniem 1. września 1923, przeto wzywa się właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych nie prowadzących ksiąg przepisanych kodeksem handlowym do bezzwłocznego przedłożenia magistratowi ksiąg obrotu do oparafowania o ile tego dotychczas nie uskuteczniono.

Od powyższego obowiązku po myśli § 50 powołanej wyżej ustawy wolne są przedsiębiorstwa handlowe wymienione w II. kategorji oraz przedsiębiorstwa przemysłowe wyszczególnione w V. kategorji.

Księgi winne być sporządzone odpowiednio do postanowień powołanego na wstępie rozporządzenia ministerjalnego, stronice oznaczone należycie liczbami porządkowemi, a kartki spojone sznurkiem.

Parafowanie ksiąg obrotu odbywa się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w X. departamencie magistratu, plac św. Ducha 3, I. p. w godzinach urzędowych między 9—1-szą godziną przedpołudniem.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa

We Lwowie, dnia 27. września 1923.

Prezydent miasta:

4947 **Józef Neumann, m. p.**

30% OTOMANY 30%

30 procent taniej niż wszędzie! Kanapki do składania, wkłady do łóżek, poduszki (roshar.), portjery, firanki materje mebl., drelichy, chodniki, dywany, karnisze mosiężne, i ceraty poleca **E. Hagler** Lwów Sobieskiego 21

Zważać na firmę i Nr. domu. 1845

Nauka i wychowanie.

Wpisy na 6 miesięczny kurs handlowy dla dorosłych (osobny dla abiturjentów) przyjmują koncesjonowane przez **Ministerstwo Kursy Handlowe ul. Łyczakowska** 34, od 3—6. Kurs rozpocznie się 15. bm. 4939

Barbara Wolska prof. szkoły operowej konserwatorjum Tow. Muz. udziela lekcji zbiorowych oraz dla pojedyńczych osób plastyki scenicznej, jako też gimn. rytmicznej system Dalcroze'a. Zgłoszenia ul. Zuowskiego 101 od 2-4. 4945

Française cherche leçons. S'adresser „Leçons". 4954

Różne.

Jeden z dzienników zarzucił mi, że wprowadzam publiczność w błąd ogłaszając, że za kilka lekcji zapoznam osobę nie muzykalną lub też muzykalną, lecz nie umiejącą grać ze słuchu ze sztuką dobierania akompaniamentu na fortepianie. Twierdzenie podtrzymuję w zupełności za rezultat ręczę. Chrzanowski, Zimorowicza 6. 4959

Prośba o wsparcie.

Zdemobilizowany sierżant W. P. już przeszło dwa lata zmaga się ciężką chorobą serca (Myocarditis angina pectoris arteriosclerosis) na którą zapadł w ciągu kilkuletniej służby wojskowej i która rzuciła go na łoże boleści, pozbawiając nie tylko możności zarobkowania, ale najkonieczniejszych środków do leczenia się. Pozostaję już od roku bez żadnych środków do życia. Za ofiarowane pieniądze pragnie jedynie zakupić niezbędne do życia mleko. Bieniaszewski Franciszek, ulica Kurkowa 5, suteryny. Datki przyjmuje administracja „Kurjera Lwowskiego". 4958

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5. przyjmuje strojenia i reparacje. 4920

Kupno i sprzedaż.

Sprzedam męskie kangury i nowe zimowe ubranie ul. Nabielaka 24-3. 4951

Fortepian Bösendorfera krótki, krzyżowy, piękny i dobry sprzedam, możliwa zamiana na starszy krótki lub pianino z dopłatą. Kopernika 26. parter oficyny gankiem ostatnie drzwi. 4949

Fortepiany, pianina, naprawia, stroi oraz kupuje używane i zdemolowane, płaci najwyższe ceny, Mieczysław Herman, stroiciel fortepianów, św. Zofji 15. 4930

Fortepian krzyżowy, niezwykle dobry i wspaniały fortepian Bösendorfera dłuższy sprzedam. Kopernika 26, parter, Skleniarski. 4936

BRACIA MUND Lwów Sykstuska 23

FABRYKA NOWOCZESNEGO MATERJAŁU DO KRYCIA DACHÓW TEREXIT

Dla budynków mieszkalnych, gospodarczych i fabrycznych dach przyszłości

TEREXIT NAJTAŃSZY TRWAŁY ZNAKOMITY NIE WYMAGAJĄCY KONSERWACJI MATERJAŁ DO KRYCIA DACHÓW

Lekka więźba dach. Wzory i oferty na żądanie. Wielka oszczędność

Czas odnowić przedpłatę.

Inserujcie w „KURJERZE LWOWSKIM"

Czytajcie, prenumerujcie, rozpowszechniajcie

„Gazetę Ludową"

Organ Polskiego Stronnictwa Ludowego (grupa Dąbskiego). Jedyne pismo ludowe, które wytrwało na stanowisku demokratycznej idei ludowej.

Współpracują w piśmie posłowie: Jan Dąbski, Henryk Wyrzykowski, Wilkoński, Wójtowicz, Polakiewicz, Anusz, Wędziagolski, Fijałkowski, senator Wysłouch, redaktorzy: Dr. Jampolski i Adam Uziembło

Prenumerata na czwarty kwartał 23 roku wynosi . . . . . . 40.000 M.

Prenumeratę nadsyłać, po numery okazowe pisać, wiadomości posyłać pod adresem:

Warszawa ul. Ś-to Krzyska Nr. 17 m. 16. „Gazeta Ludowa" Konto P. K. O. Nr. 15.

Perlaki-Kaspry Walce, Kamienie, Turbiny, Transmisje, Pasy, Gazę po niskich cenach ze składu poleca. „PILOT" Lwów Batorego 4. 4660



LATARNIE stajenne
ŁÓŻKA metalowe
PIECE szamotowe
OKUCIA budowlane
WAGI dziesiętne i balansowe
PAPA dachowa i izolacyjna
NARZĘDZIA stalowe i kowalskie

poleca 4957

M. KIERSKI Lwów, Pasaż Mikolascha

Oddział: SIENKIEWICZA 11. Filje: TARNOPOL i ZBARAŻ.

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 18. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński